

# GAZETA ZAMOJSKA

Bezpartyjny organ Ziemi Zamojskiej

wychodzi w czwartki i niedziele.

**Dziś w numerze:**  
Wycieczki Amerykańskie.  
Zjazd Spółdz. Naucz. w Zamościu.  
Wspomnienie pośmiertne  
F. Bakuniakowa.  
Samolotem na P. W. K.

**WARUNKI PRENUMERATY:**  
Rocznie . . . 24 zł. Kwartalnie . . . 6 zł.  
Półrocznie . . . 12 " Miesięcznie . . . 2 "  
**CENY OGŁOSZEŃ:**  
przed tekstem . . . 150 zł. po tekście: 100 zł.  
1 strona . . . 75 " 1/3 strony . . . 50 "  
1/2 strony . . . 35 " 1/4 strony . . . 25 "  
i t. d. i t. d.  
Drobne ogłoszenia — 10 gr. za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji: DOM LUDOWY — telefon 132.

Nr. 10.

Zamość, czwartek 16 maja 1929 r.

Rok I

## OD ADMINISTRACJI.

Administracja „Gazety Zamojskiej“ prosi Szanownych Prenumeratorów o wyrównanie różnicy w opłacie prenumeraty, wynikającej z reformy wydawnictwa, wychodzącego obecnie 2 razy w tygodniu.

Wysokość obecnej opłaty jest podana w nagłówku na I-iej stronie.

## Przyjazd wycieczek amerykańskich do Zamościa.

Jak podaliśmy w depeszy „Gazety Zamojskiej“ (w dn. 13 maja b. r.) 40,000 amerykańsko-polaków wykupiło karty okrętowe na przyjazd do Polski.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szykuje dla nich wycieczki krajoznawcze. Przewidziany jest przyjazd wycieczek i do Zamościa.

W związku z tem Władze Administracyjne wydały szereg zarządzeń, zmierzających do upiększenia tutejszych osiedli, zwłaszcza tych, które leżą przy szosach.

Upiększenia polegać będą na wybieleniu chat, z których mają być zdjęte ogacenia zimowe i na wybieleniu (wapnem z solą) wszystkich płotów, parkanów i sztachet.

W osiedlach miejskich obowiązuje odnowienie fasad, pomalowanie balkonów, a wszystkie sztachety i parkany mają być pomalowane na kolor dowolny.

We wszystkich osiedlach mają być napisy, oznaczające nazwę miejscowości i wskaźnik, gdzie jest najbliższy telefon.

Naturalnie, w związku z tem obowiązuje uporządkowanie po-

dwórzy, zwłaszcza w instytucjach rządowych i publicznych.

Szosa państwowa przygotowuje Zarząd drogowy w ten sposób, że wszystkie kamienie kilometrowe będą pobielone, a pobocza uporządkowane i opatrzone znakami.

W związku z powyższymi zarządzeniami w dniu 20 maja b. r. Zjeżdża do Zamościa komisja wojewódzka z p. Wojewodą na czele, celem sprawdzenia przygotowań, a około 25 — 30 maja w tymże celu zopowiadziany jest przyjazd Ministra Składkowskiego.

## Zebranie członków Spółdzielni Nauczycielskiej w Zamościu.

W dniu 13 maja b. r. odbyło się w sali teatru Stylowego Walne Zebranie członków Spółdzielni Nauczycieli Szkół Powszechnych.

Prace zebrania miały charakter sprawozdawczy i ze względu na obfitość materiału podzielone były na 2 części: przed i popołudniową.

W I części obrad, między innymi, poruszono kwestję prohibicji, a następnie sprawy administracyjno-służbowe, referowane przez Inspektorów Szkolnych. W toku przedpołudniowych obrad przeprowadzono również wybory delegata nauczycielskiego do Rady Powiatowej Szkolnej, na które to stanowisko obrany został p. Władysław Oleszek, nauczyciel z Zamościa.

W II części obrad wziął udział Starosta Powiatowy, który na powitanie prezydium Zjazdu odpowiedział dłuższem przemówieniem, wyluszczając podstawy sta-

łego porozumienia między nauczycielstwem a samorządem powiatowym i władzami administracyjnymi dla wspólnej akcji w zakresie uzdrowienia życia publicznego i prostowania opinii, bałamuconej przez demagogów.

Propozycja spotkała się z aplauzem zgromadzonych, na skutek czego została wyłoniona komisja do szczegółowego omówienia zgodnej współpracy.

Zebranie, które dało wyniki pozytywne, odznaczało się wielką frekwencją, licząc do 250 uczestników, co świadczy o sprężystej organizacji i o ruchliwym i celowym kierownictwie placówką, na działalność której zwracamy uwagę społeczeństwa.

W dniu 2 czerwca Zarząd Spółdzielni ma zorganizować Zjazd, któremu z uwagi na doniosłość ruchu spółdzielczego w Polsce poświęcimy specjalny artykuł.

## Nowe przepisy o ruchu autobusów.

Ministerstwo robót publicznych zleciło zaostrenie kontroli nad zastosowywaniem się do przepisów drogowych automobilistów, wobec wzmożonego ruchu w porze letniej.

Szczególny nacisk położony ma być na porządek w ruchu autobusowo-pasażerskim. Szybkość jazdy nie może przekraczać 40 klm. na godzinę. Zajmie się tem policja drogowa, dla której z przyznanych na bieżący rok funduszy zostaną zakupione motocykle.

## Zwłoki w rzece.

W dniu 13.V b. r. w Szczecbrzeszynie, w rzece Wieprz, obok młyna Władysława Koszela, znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte w szmaty, znajdujące się w stanie zupełnego

**RADJO „INGEM“**  
Najlepszy odbiór gwarantują aparaty:  
dedektor — na słuchawki, jednolampowy na słuchawki, 3-ch lampowy na duży głośnik,  
4-ro " " " "  
5-io " " " "  
6-io " bez ant. i ziemi na gł.  
8-io " " " " " "  
wszelkie dodatki, naprawa, ładowanie akumulat.  
Raty. Ceny niskie. Obsługa fachowa.  
Zlecenia zamiejscowe — pocztą.  
Zakłady Elektro-Radjotechniczne „INGEM“  
ZAMOŚĆ, dom Centralny. Telefon Nr. 160.

## Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego w Warszawie.

W dniu 13 maja b. r. odbył się w Warszawie w sali Rady Miejskiej Walny Zjazd delegatów Związków Strzeleckich.

Zjazd ten zgromadził 600 delegatów z terenu całej Rzeczypospolitej i obradował nad całokształtem pracy Związkowej w okresie ubiegłego roku.

Na Zjeździe ostatnim zgłosił ustąpienie wieloletni prezes Związku dr. Dłuski i komendant główny major Kierzkowski.

Zjazd wyraził podziękowanie ustępującym wspomnianym członkom Zarządu, nadając im złoty krzyż zasługi swej korporacji i mianując ich wieczystymi członkami honorowymi.

Na miejsce ustępującego prezesa Związku Strzeleckiego obrany został p. poseł Anusz.

Z ramienia Zarządu Obwodu Zamojskiego obecni byli na Zjeździe delegaci: Piotr Zubowicz, Rudolf Kutarz, kom. Neumark i Pawlak ze Zwierzynca.

rozkładu. Zwłoki te umieszczono w kostnicy szpitala św. Katarzyny w Szczecbrzeszynie do dyspozycji władz sądowych. Docho-dzenie wdrożono.



## Wspomnienie pośmiertne po ś. p. Marji Zawadzkiej.

Z powodu przeniesienia zwłok ś. p. Marji Zawadzkiej z Hrubieszowa do grobu rodzinnego w Siatcu, pragnę rzucić garść wspomnień o życiu i pracy tej cichej, a wielce okolicy naszej zasłużonej obywatelki.

Ś. p. Marja Zawadzka, córka pułkownika powstańczych wojsk polskich (1863 r.) ś. p. Jana Lipczyńskiego, o którego niezwyklej dobroci i zacności, dziadkowie wnukom opowiadają na okolicznych wioskach, odziedziczyła po ojcu dobroć serca, głębokie umiłowanie nieszczęśliwej podówczas Ojczyzny, powagę i namysł, przed każdą ważniejszą sprawą.

Ś. p. Marja Zawadzka, wyszedłszy zamąż za ś. p. Ignacego Zawadzkiego, również oficera Wojsk Polskich, zamieszkała wraz z mężem w Udryczach i życie całe szła po linii wiernej służby Ojczyźnie. „Oświata ludu — dokona cudu” — mawiała nieraz i lud okoliczny oświecała jak mogła.

Pamiętam, lat temu około 40, wędrował od chaty do chaty, mały zbiorek pieśni narodowych napisany pięknym pismem ś. p. Zawadzkiej — „Boże coś Polskę”, „Z dymem pożarów” i wiele innych, stanowiących przymierze między Polską wolną, a ujarzmioną. Uczyła się ich młodzież chłopską jak nowego pacierza, a drogocenne te słowa, siane z ręki jej, przyjmowały się z wolna w duszach ludzkich.

Ś. p. Marja Zawadzka prowadziła aptekę domową, z której korzystały okoliczne wioski. Dziw-

na to była lekarka, która choremu dawała darmo nie tylko lekarstwo, ale często butelkę wina i żywności na dni kilka.

Obarczona liczną rodziną, była wzorową matką, która w dusze swych dzieci potrafiła przelać własne cnoty i ideały; to też dzieci Jej w dalszym ciągu pełniły tę wierną służbę społeczną, prowadząc szkołę, czytelnię i wypożyczalnię książek we dworze Udryckim. Do szkoły tej uczęszczało nieraz po kilkadziesiąt chłopskich dzieci. Prowadzenie takiej pracy było kosztowne i niebezpieczne, bo ciemiezca nie chciał oświaty i stupajkom jego trzeba się było sownie opłacać.

Runęła jednak zła przemoc i wierna Polka doczekała lepszych dni. Korzysta z tego i pomimo lat 70-ciu pomaga gorliwie córce swej Pani Żyliczowej w zapoczątkowaniu pierwszej w okolicy Szkoły Powszechnej, daje lokal z urządzeniem i z radością patrzy jak w duszach dzieci rośnie jej ukochana Polska, choć jeszcze okupanci stali w całym kraju.

Jako wieśniaczka nie jestem w stanie dać pełny obraz cnot ś. p. Marji Zawadzkiej, wiem, że dadzą go ludzie bardziej uzdolnieni.

Ja tylko mówię o tem, co przez drobne szybki chłopskiej chaty ujrzeć mogłam i z czego sama wraz z innymi korzystałam. Niech Bóg Ją przyjmie do swej chwały, a ziemia-matka zaliczy do najlepszych swych dzieci.

Franciszka Bakuniałowa.

## Zarządzenia Władz Powiatowych.

Ustanowienie wysokości wynagrodzenia za prace arch. budowlane.

Uchwałą Wydziału Powiatowego z dnia 18.IV r. b. ustanowiono wysokość opłat przez gminy wiejskie na rzecz Oddz. Arch. Budowlanego przy Sejmiku Zamojskim za plany, kosztorysy i nadzór techniczny przy budowach

użyteczności publicznej jak szkoły, domy ludowe, czytelnie i t. p., a to:

- I. za projekty i kosztorysy 1% od sumy kosztorysowej.
- II. za nadzór techniczny:
  - a) dojazd na miejsce budowy od 1 klm.
    1. drogą szutrowaną 0,60 zł.
    2. „ nieszutrowaną 0,80 zł.

b) za stratę czasu na miejscu budowy:

- za 1-szą godz. 35 zł.
- „ 2-gą następną po 25 zł.
- dalsze po 10 zł.

Przewodn. Wydz. Powiat.  
Starosta Pryziński.

## Magistrom i Wszystkim Urzędom Gminnym w pow.

Do wiadomości i wydania potrzebnych zarządzeń w celu odpowiedniego zabezpieczenia gminy przez zaopiekowanie się w pierwszym rzędzie żebrakami i włóczęgami niezdolnymi do pracy, by przez to zapobiec ewent. nakazom Sądów i kierowaniu żebraków i włóczęgów do przytułków, a to ze względu na wysokie koszty utrzymania.

Przewodn. Wydz. Powiat.  
Starosta Pryziński.

## Realizacja przepisów o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej Województwa zawiado-

mił Wydział Powiatowy o wprowadzeniu w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa (D. U. R. P. Nr. 92/27). W związku z tem Sądy będą kierowały do przytułków żebraków niezdolnych do pracy, na koszt odnośnych samorządów.

Wobec tego, że na terenie powiatu istnieje narazie tylko jedyny zorganizowany przytułek — Dom Starców i Kalek w Zamościu — na skutek uchwały Wydziału Powiatowego z dnia 2 b. m. proszę Zarząd o wydanie odpowiednich rozporządzeń w celu przygotowania narazie paru miejsc na wypadek skierowania przez Sąd żebraków niezdolnych do pracy. Koszty związane z utrzymaniem skierowanych przez Sąd żebraków z powiatu Zamojskiego będą pokrywały samorządy w myśl ustawy o opiece społecznej.

Przewodn. Wydz. Powiat.  
Starosta Pryziński.

## Reprezentacja Zjednoczonych Browarów Warszawskich

p. f.

## „Haberbusch i Schiele”

Zamość, ul. Nowa 14. Telefon 172.

Poleca najwykwintniejsze piwa:

- 1) „Jasne“
- 2) Ciemno-dubeltowe
- 3) Porter à la Angielski i Lemoniady.

2-1

## Z życia Kółek Mł. Wiejskiej.

Zorganizowanie Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej powiatu Węgrowskiego.

Dotychczasowa praca Woj. Zw. Mł. Wiejsk. w Lublinie skupiała się przeważnie w powiatach,

bliżej jego siedziby położonych powiaty dalsze, zwłaszcza zaś północne przedstawiały teren, w którym ideologia związkowa ledwie zaczynała kiełkować.

Zjazd w Węgrowie zapoczątkował pracę w tej części Woje-

KAROL SKOWRON.

## Kilka wspomnień ucznia ś. p. Marji Zawadzkiej.

Zamieszczamy w dzisiejszym numerze wspomnienia o ś. p. Marji Zawadzkiej, apisanie ręką jej uczniów.

Śluszem jest, by pamięć tej znacznej obywatelki została uczczoną należycie.

Redakcja.

Było to w roku 1909. Uczęszczałem razem z innymi dziećmi wiejskimi na tak zwaną „naukę wieczorną” do dworu, prowadzoną przez ś. p. Marję Zawadzka.

Mroźny styczniowy wieczór zgromadził jak zwykle zastęp, składający się z 46 dzieci, w pałacu pp. Zawadzkich, gdzie oczekiwaliśmy na rozpoczęcie lekcji.

Jak zwykle o godzinie 7-mej w drzwiach wiodących do pokoju jadalnego, gdzie odbywały się lekcje, ukazała się nasza Pani. Jak na komendę ukloniliśmy się, poczem zdejmując obuwie, poczęliśmy bosy wchodzić do dużego, jasno oświetlonego

trzema lampionami pokoju jadalnego. Nie bez hałasu poczęliśmy zajmować swoje miejsca. Rozpoczęła się nauka, polegająca na czytaniu i pisaniu dyktanda.

Niewiem jakiego podręcznika używała nasza nauczycielka do dyktanda, lecz pamiętam, że każde dyktowane słowo trafiało nie tylko na papier zeszytu, lecz i do młodocianych serc naszych.

Pod wpływem dyktowanych słów niewytłumaczone uczucia ogarniały całą gromadkę. Nie rozumieliśmy ich treści, a czuliśmy ich wielkość. Siwowlasa Staruszka, mówiąca słowa dyktanda, wlewała w nie sama siebie całe swoje jestestwo, by je Boskimi uczynić. I my czuliśmy, że te słowa świętymi były.

Dlaczego Janek nie pisze dyktando? — spytała Janka X. — Bo...

bo... proszę pani, niemam zeszytu. A dlaczego ci ojciec nie kupił? Zapytany Janek X. rozumieniał się, a po chwili wybuchnął głośnym płaczem. Bo... bo... proszę pani... ojciec powiedział żebym ja do panów na naukę nie chodził, bo... bo... mówił, że jemu wachmistrz Klucznikof powiedział, że jak panowie będą uczyć, to zrobią pańszczyznę, a on pańszczyzny nie chce i na zeszyt mnie nieda, mówił szlochając Janek X. Chwila ciszy, przerwana szlochaniem Janka. Przez twarz naszej Pani przewiał cień smutku.

Zacęła uspakając płaczącego Janka. Z szafy dobiła nowy zeszyt, dając go Jankowi — mówiła: Cicho Janku, ojciec twój jest bardzo porządnym i poczciwym człowiekiem, tylko jest... w niewoli... Nie dokończyła, gdyż w progu przyległego pokoju ukazał się pan Zawadzki. Coś zakazywał naszej pani, tłumaczył, wreszcie podszedł do nas, z każdym porozmawiał, pogłaskał czupryny, pytał o nazwiska i — poszedł. Lekcja toczyła się dalszym trybem.

Nazajutrz jak zwykle: czytamy,

dyktando. Nasza pani była nadzwyczaj rozpromieniona. Nie zważała nawet, że my pisząc jej słowa, drzeliśmy. Bo co to były za słowa! „Wisła jest wielką rzeką”, „płynie ona przez kraj polaków”. Nad Wisłą stoi Warszawa, stolica Polski i t. d.

Przygniatająca cisza ogarnęła pokój, że słycać było skrzywienie piór wśród powtarzanych słów dyktanda. W tem na palcach podbiegła służąca ze słowem — zandarmi! Nawet drgnienie nie poruszyło twarzy naszej pani. Podniesionym do góry palcem dała znak ciszy, następnie kazała nam udać się z sobą. Przeprowadziła nas przez szereg pokoi do bocznych drzwi, gdzie poinformowała nas iż buty nasze będą pod oknami kredensu, gdzie należy się obuwać.

Rewizja nie dała żadnego tym razem rezultatu, czysto zachowana podłoga pokoju jadalnego nie zdradziła bytności dzieci, zeszyty skrzętnie zabraliśmy. Nazajutrz lekcja zwykłym trybem toczyła się bez przeszkód.



wództwa. W zjeździe, który się odbył w dniu 9 maja b. r. wzięło udział przeszło 100 osób w tem delegaci z kilkunastu Kół, przedstawiciele władz powiatowych i instytucyj społecznych. Wygłoszony przez p. Kierownika Woj. Zw. St. Siekorskiego referat zapoznał obecnych z ideologią Zw. Mł. Wiejak., dyskusja zaś jaka się wywiązała po referacie, wykazała wielkie przywiązanie mło-

dzieży do swej samodzielnej pracy i chęć do dalszego jej udoskonalania.

Jest wielka pewność, że powołany do życia na tym zjeździe Okręgowy Związek Mł. Wiejskiej w Węgrowie, jako szesnaste ogniwo organizacyjne Lubelskiego Wojewódzkiego Związku w krótkim czasie stanie na takim poziomie, na jakim stoją inne powiaty.

## MIASTO.

### Przeniesienie.

Komisarz Ziemi Bronisław Piotrowski został przeniesiony z Urzędu Komisarza Służebności-

wego w Zamościu na stanowisko Kierownika Powiatowego Urzędu Ziemi w Tomaszowie Lubelskim.

## POWIAT.

### Uchwała Rady Gminnej Nowa Osada.

„Rada Gminna odmówiła udzielenia zapomogi na odrestaurowanie celi Łukaszyńskiego, twierdząc, że pamięć jego możnaby uczcić w inny sposób, a nie restaurowaniem budowli, która tamuje ruch kołowy w najbardziej ruchliwej części miasta“.

### Klemensów.

3 Maja.

### Rezolucja protestu.

(Od naszego korespondenta).

Staraniem Ochotniczej Straży pożarnej w Bodaczowie z udziałem grona nauczycielskiego i orkiestry fabrycznej uroczystość 3 Maja odbyła się nadzwyczaj pięknie. Słowo wstępne o znaczeniu Konstytucji 3 Maja, wypowiedział p. Bol. Kiliński, a nawiązując do ostatnich wypadków w Opolu i niemieckich dążeń do rewizji naszych granic zachodnich zaproponował uchwalenie niżej podanej rezolucji, co też zebrani uczynili:

„Mieszkańcy cukrowni i okolicy zebrani na uroczystości 3 Ma-

ja w sali teatralnej cukrowni Klemensów, w ilości około 300 osób protestują gorąco przeciwko zachłanności krzyżackiej Niemców, którzy przy każdej sposobności kwestjonują przyznane nam traktatem Wersalskim i oblane krwią żołnierza polskiego granice zachodnie.

Ostatnie zajście napadu bojowego na artystów opery Katowickiej w Opolu, jest niezatartą hańbą całego narodu niemieckiego. Zebrani zwracają się z gorącym apelem do Rządu, by w sprawie tej zajął energiczne zdecydowane stanowisko“.

Rezolucję przesłano na ręce p. Starosty Pryzińskiego w Zamościu z prośbą o przesłanie jej wyższym władzom.

Orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Rotę“.

Na część koncertową złożyły się i zostały wykonane pod batutą p. Splewińskiego: Mazurek 3 Maj, Polonez „Mości Panie“, Wysockiego, Melodie słowiańskie Waltera, Wiosna idzie, Bacha, Mazur „Na rynku“, Namysłowskiego.

Na część II i III, amatorzy

Ochotniczej Straży Pożarnej z Bodaczowa odegrali „Występ na prowincji“, krotoczwila w I akcie, Królińskiego i „Flisacy“, obrazek ludowy z muzyką i śpiewami w I odsłonie, Anczyca. Amatorzy wywiązały się ze swych ról doskonale. Wreszcie druhowie tejże Straży z Bodaczowa wypowiedzieli zbiorowo deklamację Konopnickiej „Nasz Sztandar“.

Ogólna opinia głosi, że był to wieczór nadzwyczaj mile spędzony.

### Wysokie.

### Z gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Dzięki storaniom członka Rady gminnej w Wysokiem, członka Wydziału Powiatowego i Sejmiku w Zamościu oraz członka Rady i Wydziału Wojewódzkiego w Lublinie p. Bolesława Wnuka, gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w Wysokiem otrzymała z Państwowego Banku Polskiego 50.000 zł. kredytu, z których zł. 30.000 zostało wypłacone w m-cu kwietniu zaś 20.000 m-cu maju.

## Z SĄDU.

— Jak dowiadujemy się z Sądu, w dniu 11 czerwca b. r. odbędzie się proces przeciwko mieszkańcom wsi Obroc, gm. Zwierzyniec (J. Kotyła, Józef, Franciszek i Antoni Kawa, Jakób Hałasa i Michał Gmys), którzy będą odpowiadać z art. 51 i 453 K. K. za zabójstwo Jana Bednarza.

— W dniu 24 czerwca b. r. będą rozpatrywane 4 sprawy komunistyczne (z art. 102 cz. I K.K.), a mianowicie: Abrama Waldmana z Frampola, Chaima Fiszera z Tarnogrodu, Kwarcianego z Czeszyna i Wasyla Tomaszuka z Żukowa oraz Nuchyma Wacherachta z Tarnogrodu.

## Sprawy społeczne.

### Do Przyjaciół Ogrodu Przyrodniczego w Zamościu.

Ogród przyrodniczy, który przez swój piękny rozwój i celowość, stał się podstawą do poglądowej nauki przyrody dla dzieci, młodzieży i dorosłych Zamościa i okolic — zwraca się do ogółu z prośbą o poparcie loterii w dn. 2 czerwca na cele Ogrodu (remonty i ulepszenia pomieszczeń dla zwierząt).

Jest pewność, jak zwykle, że Ogół poprze kulturalne usiłowanie doprowadzenia go do najlepszego stanu i złoży fanty, które przyjmować będą od 15 maja w rannych godzinach sekretariat Gimnazjum, po południu zaś Ogród Przyrodniczy. Żywe fanty przyjmować będzie Ogród od 27 b.m.

Redakcja „Gazety Zamojskiej“ ze swej strony zwraca uwagę

społeczeństwa na doniosłość utrzymania w Zamościu Ogrodu Przyrodniczego — placówki, jaką nie każde mniejsze miasto posiada.

### Do wszystkich Sokółów

Okręgu Lubelskiego.

Wzywam Zarządy wszystkich Gniazd T-wa Gimn. „Sokół“ w Polsce Okręgu Lubelskiego do jaknajliczniejszego i najwydatniejszego udziału w organizowanych przez Społeczeństwo protestach przeciwko zakusom niemieckim na całość granic Rzplitej i hańbiącym świat kulturalny barbarzyńskim napaściom niemieckim na przewieczne prawa polskie.

Gdzie zachodzi potrzeba, „Sokół“ niech weźmie inicjatywę w swoje ręce.

Czołem!

Prezes Okręgu Lubelskiego  
T-wa Gimn. „Sokół“ w Polsce.  
Feliks Moskalewski.

## Samolotem na P. W. K.

Było już późno wieczorem w ubiegły piątek, gdy otrzymaliśmy miłą nowinę. W przededniu otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu dyrekcja Linji Lotniczej „Lot“ zaprosiła warszawskiego korespondenta, aby doświadczył rozkoszy podróży samolotem z Warszawy do Poznania. Nie było się nad czem namyślać. To też w sobotę o godz. 8 rano wzbil się lekko w powietrze wspaniały „Fokker“, w którego komfortowej kabinie siedmiu przedstawicieli prasy i jedna korespondentka zajęli miejsca.

Pod nami rozciągał się piękny widok pól, lasów i wód, które w miniaturowej jeszcze powabniej wyglądały. Rozmawiam w najlepszym, gdy nagle samolot zaczął się obniżać. Patrzymy nieco żdzi-

wieni, a to już Poznań przed nami. Wystawa z lotu ptaka przedstawia się imponująco z potężną wieżą ciężkiego przemysłu na czele.

Na terenach witają nas przedstawiciele Dyrekcji Wystawy i zaczyna się oglądanie cudów, bez końca. Zachwycał nas piękny pawilon cukrowniczy z kolosalną głową cukru pośrodku, aż żal było opuszczać pawilon, maszyn rolniczych, a w podziw wprawiły eksponaty nasion selekcyjnych.

Ciekawie przedstawiał się dział lniarski, młynarski, mleczarski i jajczarski nie wspominając już o wielkiej wystawie inwentarza żywego.

Zachwycająco kusi nas pawilon nawozów sztucznych, na którego wysokiej wieży napis

głosi „pomnażam plony“. Każdy zakątek kraju nadesłał tam wszystko, czem może się pochwalić, to też każdy odnajdzie na Wystawie w Poznaniu najbliższe swe strony. Przemysł, rolnictwo, handel i wszystkie dziedziny życia nadesłały dorobek swej dziesięcioletniej pracy, jasnym więc jest, że zbiór ten przedstawiać się musi imponująco.

Idziemy dalej. Mistrz Twardowski zasiadł na wielkim księżycu i szydł do „wesołego miasteczka“ zaprasza. Wchodzimy i oglądamy. Piękny gmach dla tańca czeka tylko na was, wielka arena teatralna czeka już gotowa, w dniach najbliższych ruszą już przeróżne karuzele i niezliczone atrakcje z wielkim pomysłem przygotowane.

Kolejka napowietrzna gwarantuje wiele emocji, bo trzeba Wam Czytelnicy wiedzieć, że niekiedy z całym rozpędem wpada ona

do wody, lecz bez szwanku dla pasażerów naturalnie, potęgając tylko wrażenie.

Zachwyceni wystawą spożywamy doskonały obiad, dziękując Dyrektorowi Wachowiakowi za gościnne przyjęcie i z żalem piękny Poznań opuszczamy, upajając się jeszcze ciągle tem, cośmy w dniu dzisiejszym widzieli.

Jak zwykle przed odjazdem wysłał każdy dziesiątki pocztówek z Wystawy do znajomych, poczem auto dostarczyło nas na lotnisko. Nieczuliśmy ani jednego wstrząsu wlatując w górę, ani opadając w Warszawie, a gdy przybyliśmy już do stolicy okazało się, że przed osiemdziesięciu minutami zaledwie byliśmy jeszcze w Poznaniu, bijąc tem samym rekord szybkości. Niema to jak samolot, jedzie się wygodnie, szybko i bezpiecznie.

„TEROL“.



## OD REDAKCJI.

Wobec niedokończenia prac nad ustaleniem szczegółowych statystycznych wyników plebiscytu prohibicyjnego w Zamościu, zapowiedziany w sprawie tej artykuł ukaże się w następnych numerach „Gazety Zamojskiej”.  
REDAKCJA.

# ZE ŚWIATA.

## Projekt nowego kalendarza sowieckiego.

2 dni odpoczynku w tygodniu.  
Zmiana nazw dni.

MOSKWA 11.V. Rosyjski uczony Kajgorodow, opracował projekt zmiany kalendarza, który ma być wprowadzony z dniem 1.I 1930 r.

Kalendarz ten przewiduje 2 dni odpoczynku w tygodniu, a mianowicie sobotę i niedzielę, przyczem obowiązującym zasadniczo dniem odpoczynku na całym terytorjum Rosji sowieckiej jest sobota.

Projekt nowego kalendarza zmienia nazwę „tydzień” na „tru-

dowej etap”, a „woskresienie” na „leninsk”.

Wszystkie święta z wyjątkiem 12 świąt rewolucyjnych, zostaną skasowane.

## Ford zakłada filje w Polsce z produkcją miesięczną 2.500 samochodów.

LONDYN, 9.V. „Times” donosi, iż Ford zamierza utworzyć w Polsce automobilowe towarzystwo akcyjne p. n. 1 Pollisch Ford Company” z kapitałem akcyjnym od 10 do 12 mil. dolarów. Zakłady fordowskie w Polsce produkowałyby około 2.500 samochodów miesięcznie.

## Kronika P. W. K. w Poznaniu.

### „Bilans Gospodarczy Polski Odrodzonej 1918—28.

Ciekawe wydawnictwo P. W. K.

W końcu kwietnia wyszedł z druku 1-szy tom wydawnictwa P. W. K. pod tytułem „Bilans Gospodarczy Polski Odrodzonej 1918—28”. Drugi tom ukaże się w połowie maja r. b.

Książka będzie zawierać 1050 stron druku, na które złoży się przeszło 50 artykułów czołowych przedstawicieli nauki polskiej i polskich sfer gospodarczych. W tekście dużo statystyki i wykresów graficznych. Wykonanie drukarskie stoi na wysokim poziomie; papier doskonałej jakości. Cena

księgarska tego wydawnictwa będzie b. dostępna.

### Praca na terenach P. W. K. zakończona.

W dniu 5 maja zakończone zostały wszelkie prace budowlane i terenowe na P. W. K. Końcowe rozmieszczanie eksponatów, trwało do 5 maja, przyczem wjazd dla eksponatów na teren P. W. K. został zamknięty już w dniu 1 maja. Dnia 10 maja stoiska wraz z eksponatami byli już gotowe do oglądania. Otwarcie P. W. K. następuje dnia 16 maja o godz. 10-ej. Dla publiczności tereny P. W. K. otwarte zostają tegoż dnia o godz. 3-ej popoł.

## Związek Podoficerów Rezerwy

koło Lublin wzywa wszystkich bezrobotnych podoficerów członków tutejszego koła do natychmiastowego zapisania się na listę bezrobotnych,

## Kronika policyjna.

### MIASTO.

W dniu 12 maja b.r. posterunkowy Soboń znalazł rower pozostawiony bez opieki przed budynkiem szkoły im. Adama Mickiewicza. Rower zdeponowano w Komisariacie. Poszukuje się prawego właściciela.

W dniu 11 maja b. r. na stacji

kolejowej w Zamościu niejaki Sak Feliks skradł z wagonu 6 desek, które odebrano. Sprawę oddano do Sądu Grodzkiego.

W dniu 13 maja b.r. w Zamościu na wyjeździe Lubelskim, skradziono z wozu na szkodę Marji lwowskiej paczkę, zawierającą płaszcz damski, kurtkę brązową, bieliznę i fajkę z bursztynowym cybuchem, oraz skradziono koszyk zawierający pół kopy jaj. Wartość 200 zł. Dochodzenie wdrożono.

### POWIAT.

W nocy 11 na 12 maja b. r. we wsi Rachanie pow. Tomaszowskiego, na szkodę Stefana Buchana, skradziono parę koni. Poszukiwania i dochodzenie wdrożono.

W nocy z 10 na 11 maja we wsi

Zaburze, gm. Radecznicza, z niezamkniętej komory na szkodę Antoniego Sitarza, za pomocą podkopu, skradziono różną garderobę wartości 128 zł. Dochodzenie wdrożono.

Aniela Latawcowa zameldowała policji, że właściciel folwarku Wieprzec, Dąbski Janusz, wydalając ją ze służby zepchnął ją ze schodów tak silnie że padając złamała sobie rękę.

W nocy 13 na 14 b. m. w folwarku Staw Ujazdowski, na szkodę Kamilji Niwińskiej, skradziono niezamkniętego chlewu dwie świnię wartości 600 zł. Dochodzenie prowadzi się.

## Skrzynka pocztowa.

A. K-r, Zamość. Zamieścimy w dalszych numerach.

L. Z. Zamość. Gazeta będzie wysłana pocztą.

## Sprostowanie.

W Nr. 9 „Gazety Zamojskiej” w notatce o działalności p. B. Wnuka mylnie wymieniono gminę Mokre, w miejsce gminy Wysokie, co niniejszym prostuje się.

## List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze. Uprzejmie prosimy Szanownego Pana o łaskawe umieszczenie w poczytnej „Gazecie Zamojskiej” następującego wyjaśnienia.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Powiatowe Koło w Zamościu tą drogą powiadamia społeczeństwo miejscowe, że došlo do wiadomości Związkowi, iż w Zamościu i okolicy grasuje nieznany osobnik, który odwiedza

prywatne mieszkania i przedstawiając listy ofiar, zbiera datki rzekomo na rzecz inwalidów.

Wobec tego Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Zamościu stwierdza, że nikogo na gruncie Zamojskim nie upoważnił do zbierania ofiar, które uwłaczać by mogły godności mas inwalidzkich.

Przewodniczący Szczepkowski.

## We wsi Antoniówka

gminy Krynice, powiatu Tomaszów Lubelski,

sprzedaje się 27 morg.

w jednym kawałku,

ziemi ornej

pszeniczno-buraczanej

O warunkach sprzedaży można dowiedzieć się u właścicielki p. E. Ochockiej (wieś Antoniówka, naprzeciw kliniki w Budach Dzierżyżńskich.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### Sprzedam zaraz

dom w dobrym stanie, kryty gontem (4 pokoje, kuchnia i sieni) we wsi Kąty przy Niedzieliskach, cena do omówienia (około 5.000 zł). Wiadomość w Kątach u Walentego Wierzchowskiego.

## SKLEP JUBILERSKI i nagród sportowych

### M. SZABASON

Zamość, ul. 3-go Maja Nr. 10

poleca

zegarki, zegary, papierońnice,

Nakrycia stołowe, medale, puchary,

dypłomy.

Na zakupionych towarach graweruje bezpłatnie

## 2 — 3 pokoje

w śródmieściu poszukuję natychmiast, wiadomość w Administracji „Gazety”.

## Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia, Zakłady Rolnicze, Lwów, skrytka pocztowa 174.

Józef Eoba, syn Antoniego, zamieszkały w Złotcu urodzony w r. 1887 zgubił dokumenty inwalidzkie wydane przez Komisję Francuską 2-1

## OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Działu B. Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 44, dnia 11 maja 1929 r. przeniesiono obowiązujące wpisy z pod Nr. 12 jak następuje:

„Syndykat Rolniczy w Hrubieszowie, Spółka Akcyjna”, siedziba w Hrubieszowie. Celem spółki jest: 1) popieranie rolnictwa krajowego przez ułatwianie rolnikom kupna i sprzedaży wszelkich przedmiotów potrzebnych w przemyśle rolniczym, oraz z produktów gospodarczo-rolnych w stanie surowym lub obrobionym, 2) zakładanie, nabywanie i prowadzenie zakładów rolniczo-technicznych dla przetwarzania i przechowywania surowych produktów lub też wyrobu przedmiotów, związanych z rolnictwem oraz innych zakładów pokrewnych i pomocniczych, 3) wydawanie pożyczek pod zastaw produktów gospodarczo-rolnych, przyjętych w komis, jakoteż otrzymanie na te produkty na rachunek i z polecenia ich właścicieli, pożyczek z różnych instytucji kredytowych i wykonywanie wszystkich zleceń rolników dotyczących przemysłu rolnego. Działalność rozpoczęto dnia 31 stycznia 1923 r. Filje: w Dubience, pow. Hrubieszów, w Łaszczowie, pow. Tomaszów i w Tomaszowie Lub. Kapitał zakładowy wynosi 264000 złotych, podzielony na 2640 akcji po 100 złotych każda. Zarząd spółki stanowi Rada Zarządzająca, do której zostali wybrani: Aleksander hr Szeptycki, Witold Kulikowski, Karol Milowicz, Józef Rulikowski, Stanisław Świeżawski. Wszelką korespondencję w imieniu spółki i czecki podpisuje jeden członek Rady Zarządzającej. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i materialne tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych, podpisuje dwóch członków Rady. Do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Rady. Do podpisywania weksli w imieniu spółki, bez ograniczenia sumy upoważniono Dyrektora Zarządzającego D-ra Stanisława Świeżawskiego. Rada Zarządzająca w liczbie 2-ch którychbądź członków upoważniona do zaciągania pożyczek w sumie 400.000 zł. pod zabezpieczenie na nieruchomościach syndykatu w Hrubieszowie, Nr. hip. 73 i w Tomaszowie Lub. Nr. hip. 108 i 373.

Na dyrektora powołany został Piotr Podhorski, zam. w Hrubieszowie, który będzie reprezentował Syndykat Rolniczy oraz filje tegoż nawnętrz i podpisywał korespondencje, czecki, odbierał przesyłki i przesyłki pocztowe, bankowe, korespondencję poleconą i telegraficzną. Syndykat Rolniczy w Hrubieszowie jest spółką akcyjną. Statut zatwierdzony został dnia 23 listopada 1922 r. przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu. Czas trwania spółki nieograniczony.

SĄD OKRĘGOWY W ZAMOŚCIU jako Rejestrowy.

## HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

# STANISŁAW MATEJA

Zamość, pl. Mickiewicza 4, telef. 173

poleca po cenach konkurencyjnych

SKŁA WSZELKIEGO RODZAJU, SERWISY STOŁOWE,

SERWISY DO KAWY, HERBATY I OWOCÓW.

NA RATY!

NA RATY!

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Józefowicz.

Wydawca: Sejmik Zamojski.